

Wpisany przez Administrator
poniedziałek, 08 czerwca 2009 23:01 -

Operacja Walkiria, zamach na Hitlera i postać Clausa Von Stauffenberga to wymarzony dla Hollywood materiał na scenariusz filmowy w wielkim stylu. Jak bardzo zaś sztuka filmowa kształtuje postrzeganie historii nikogo nie trzeba przekonywać, a siła oddziaływania obrazów wyprodukowanych w Los Angeles jest szczególna ze względu na szeroki ich odbiór na całym świecie. Jedną z ostatnich premier filmowych „Walkiria” w gwiazdorskiej obsadzie, która jest wspólną produkcją amerykańsko-niemiecką, spotkała się w Niemczech ze zróżnicowanym przyjęciem, od entuzjastycznego po takie, które określa ją jako fiasko. Już w trakcie realizacji film wzbudzał wiele kontrowersji. Z polskiego punktu widzenia zaproponowana przez reżysera [Bryana Singera](#)

a wizja historyczna, choć efektowna, to może być trudna do przełknięcia, z całkiem jednak innych powodów niż dla Niemców.

Ze względu na, zainspirowane filmem, duże zainteresowanie postacią pułkownika, Bundesarchiv -Militararchiv (BArch-MA) we Freiburgu wyszło naprzeciw potrzebie dyskursu społecznego i pokazało postać i wydarzenia w świetle zachowanych tam materiałów archiwalnych. Archiwum przygotowało pokaz oryginalnych dokumentów dotyczących pułkownika i zamachu na Hitlera pod hasłem „Śladami Stauffenberga”. Znalazły się na nim zdjęcia, plany rozkazy, meldunki oraz wspomnienia i relacje dotyczące zamachu. Przez dwa wieczory z oferty archiwum skorzystało około 250 osób, do dyspozycji których pozostawali archiwiści, wyjaśniający zarówno zawartość dokumentów jak i niuanse historyczne wydarzeń. Zwiedzający mieli również możliwość zajrzenia za kulisy Militararchiv, jednej z najnowocześniejszych instytucji użyteczności publicznej w Niemczech. Z dużym zainteresowaniem goście wysłuchali, trzymającego w napięciu, reportażu radiowego zrealizowanego przez Südwestrundfunk, pod tym samym tytułem co całe spotkanie "Stauffenberg's Spuren". Ze względu na duże zainteresowanie z jakim spotkała się ta forma popularyzacji wiedzy historycznej, Militararchiv planuje powtórzenie tych spotkań w rocznicę zamachu, czyli 20 lipca.

Konfrontacja źródeł historycznych z obrazem filmowym zainicjowana przez niemieckie archiwum zasługuje niewątpliwie na uwagę. I chociaż taki przekaz informacyjny i oddziaływanie jest pewnie znacznie mniejsze niż przekaz filmowy w czasach popkultury, to na pewno warto szukać prawdy historycznej, nawet jeżeli uczyni ona rysy na wizerunku bohaterów.

[Szczegóły w języku niemieckim na stronach Bundesarchiv :](#)

Jolanta Leśniewska
AP Kutno